

## *Ziemia chojnicka - kolebka sportów wodnych*

**P**rzelom XIX i XX wieku to czas bujnego rozkwitu klubów i ośrodków żeglarskich. W Europie ponad 50% spośród ponad 130 ówczesnych jacht-klubów europejskich skupiała się na Wyspach Brytyjskich, nad kanałem La Manche, wybrzeżach północnej Francji, Belgii, Holandii, Niemiec.

Zainteresowanie Jeziorem Charzykowskim zaczęło się około roku 1895, kiedy to dr Maibauer kupił w Zaciszu, na południowy zachód od Charzyków, pięknie położony dom zwany „czerwoną willą” albo „domem duchów”. Jednocześnie nabył od sołectwa charzykowskiego bliższą z wysp J. Charzykowskiego - Wyspę Miłości. Maibauer był też właścicielem żaglowego kutra rybackiego „Seeschlange”, który posiadał także ręczny napęd kołowy. „Okręt” ten mógł zabrać na pokład nawet 10 osób.

Bardziej znaczący rozwój Charzyków w powiązaniu ze wzrastającą rolą tej wsi jako ośrodka sportów wodnych wiąże się z osobą Ottona Weilanda.

Otton Weiland (1887- 1966), syn Franciszka, mistrza krawieckiego, oraz Anny Kleman, rybackiej córki spod Wiela w Borach Tucholskich, która według autobiograficznej relacji syna „pochodziła ze starej polskiej rodziny”. Sam Otton Weiland, chociaż swe wspomnienia napisał po niemiecku, uważał się za Polaka i jako Polak był też traktowany przez hitlerowskiego okupanta.

Od chłopięcych lat interesował się wodą i żeglugą, co traktował jako cechę wrodzoną, odziedziczoną po matce.

Będąc w zachodniej Europie (Belgii, Francji, Anglii, Szwajcarii i Austrii), młody Weiland, umiejętnie połączył sprawy zawodowe ze swoją nową pasją - żeglarstwem. Często uczestniczył w imprezach sportów wodnych, gdzie mógł zapoznać się ze sprzętem pływającym, zwyczajami żeglarskimi i technikami żeglowania. Wraca w 1912 roku z Ostendy do Chojnic. Tutaj dwudziestopięcioletni Weiland kupił kamienicę przy ul. Dworcowej i otworzył własny zakład kuśnierski. Jeszcze w tym samym roku pojawił się w Charzykowach i kupił mały kuter rybacki, który przerobił na łódź żaglową „MÓWE”. Był to w tym czasie jedyny jacht na J. Charzykowskim. Żeglowanie na „MÓWE” wzbudzało podziw i zainteresowanie mieszkańców Chojnic, a z czasem i chęć naśladowania. Rok później, w 1913 r., po jeziorze pływały już trzy łodzie żaglowe. Niestety wybuch wojny w 1914 r. zahamował rozwój żeglarstwa na Jez. Charzykowskim.

Będąc w Berlinie, poznał konstruktora jachtów żaglowych R. Drewitza, z którym zaprzyjaźnił się i od którego kupił swoją pierwszą łódź żaglową z prawdziwego zdarzenia o 10 m<sup>2</sup> żagla RAUSCH -UPOJENIE. Na łodzi tej startował w regatach na akwenach pod Berlinem.

Jesienią 1919 r. zainteresowania Weilanda skierowały się ku żeglarstwu lodowemu. Skonstruował więc na podwórzu swojej kamienicy pierwsze w Polsce sanie lodowe, na których już zimą tego roku żeglował po J. Zakonnym w Chojnicach. Te pierwsze ślizgi po lodzie J. Zakonnego były zarazem pierwszymi w dziejach żeglarstwa polskiego.

Pierwsze żeglarskie regaty na Jeziorze Charzykowskim, a zapewne i pierwsze w Polsce, odbyły się w dniu 25. lipca 1920 roku z udziałem czterech łodzi żaglowych. z których trzy ukończyły wyścig, a jedna („Syrena” L. Schmidta) wycofała się po złamaniu masztu. Regaty te, pisał miejscowy dziennik (Konitzer Tageblatt), odbyły się jako żeglarska cześć starszej imprezy sportowej, obejmującej ponadto wyścig wioślarski oraz zawody pływackie.

W czwartek 16 marca 1922 r., w hotelu Paula Engla przy ulicy Młyńskiej w Chojnicach, odbyło się zebranie zainteresowanych tym pomysłem osób. "Konitzer Tageblatt" w dniu 18.03.1922 podała do wiadomości skład zarządu: P. Bartsch; F. Berndt; J. Hubert; Gadan; Kroplewski; M. Heyn; panna E. Krause; A. Kaźmierski; C. Lenz; C. Stamm; Marx; V. Tetzlaff; Otton Weiland; Oskar Weiland; Wolf. Poza wymienionymi do TSW należeli: Jan Kaleta;

pierwszy polski burmistrz Chojnic Paweł Lemańczyk; Józef Kądziała; Leon Przewosk; Julian Rydzkowski.

Pierwszym prezesem Towarzystwa wybrany został F. Berendt. W rzeczywistości TSW, dzięki żeglarskim zainteresowaniom znacznej części jego członków oraz naciskom kładzionym przez zarząd na rozwój żeglarstwa, stało się pierwszym w Polsce klubem żeglarskim.

**Data 16 marca 1922 roku jest uznana za udokumentowany historycznie dzień powstania, w rok później przemianowanego, Klubu Żeglarskiego Chojnice.**

Pierwsze duże regaty zostały przez Towarzystwo zorganizowane już latem 1922 r. Po raz pierwszy ilość jachtów pozwoliła na zorganizowanie wyścigów z podziałem na klasy.

15 grudnia 1928 roku Otton Weiland wraz z J. Kaletą i F. Steinhilberem złożyli w sądzie powiatowym w Chojnicach wniosek o rejestrację stowarzyszenia. Z powodu drobnych uchybień proceduralnych proces rejestracji nieco się przedłużył. Ostatecznie zarejestrowanie Klubu Żeglarskiego Chojnice nastąpiło przed sądem grodzkim w Chojnicach 18 kwietnia 1929 r.

Na początku 1924 r. ogólna liczba uprawiających żeglarstwo w Polsce wynosiła ok. 200 osób skupionych w 6-ciu towarzystwach. Dodatkowo sportem tym zajmowała się na własną rękę lub w strukturach harcerskich nieokreślona bliżej liczba młodych ludzi. Niewielu jednak rozumiało i widziało potrzebę połączenia klubów w ogólnokrajową organizację mającą reprezentować polskie żeglarstwo na zewnątrz. Żeby móc brać udział w olimpiadach konieczne było utworzenie uznawanego przez państwo własnego związku żeglarskiego, skupiającego polskie kluby i towarzystwa.

Wiadomo, że "na skutek porozumienia się zarządów" towarzystw, a inicjatywę zorganizowania zjazdu przypisuje się na równi działaczom z Chojnic, Warszawy i Gdańska, 11 maja 1924 r. odbył się w budynku Szkoły Morskiej w Tczewie " zjazd upęnomocnionych przedstawicieli " : Klubu Żeglarskiego Chojnice, Pierwszego Polskiego Klubu Yachtowego w Gdańsku, Sekcji Żeglarskiej Wojskowego Klubu Wioślarskiego w Warszawie i Sekcji Wioślarskiej Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie. Efektem tego spotkania było powołanie Polskiego Związku Żeglarskiego i wybranie pięcioosobowego tymczasowego zarządu. Prezesem związku wybrano komandora PPKY w Gdańsku, wykładowcę geografii i prawa w Szkole Morskiej - Józefa Klejnot-Turskiego. Biorący udział w tym spotkaniu Otton Weiland został wybrany pierwszym wiceprezesem związku.

Zawsze przykładający dużą wagę do dobrego wyszkolenia żeglarzy Otton Weiland doprowadził w marcu 1933 r. do zatwierdzenia przez PZZ klubowej komisji egzaminacyjnej na stopień sternika jachtowego.

Wiosna 1935 r. przyniosła znaczną reorganizację zarządu KŻCh. Po 12 latach prowadzenia klubu, Otton Weiland złożył funkcję prezesa. W tym czasie Charzykowy były już znanym w kraju letniskiem i cieszyły się powszechnie bardzo dobrą opinią.

Prezesem klubu został wybrany burmistrz chojnicki Z. Hanula.

Nikt nie mógł mieć żadnych wątpliwości, że odejście Weilanda zamknęło pewną epokę w historii Klubu Żeglarskiego Chojnice. Te 16 lat od 1919 do 1935 r. to okres nieustannego rozwoju klubu i wznoszenia się żeglarstwa chojnickiego na coraz wyższy poziom. Od regat z udziałem 3 jachtów, wyścigów wioślarskich i pływackich, do regat z udziałem ponad 20 jachtów i żeglarskich mistrzostw Polski. Od pierwszych ślizgów bojerem po Jeziorze Zakonnym do regat ogólnopolskich. Od kilku zapaleńców żeglowania w pustych i sennych Charzykowach do kilkunastotysięcznych tłumów spędzających wolne chwile w charzykowskim letnisku. Od mieszkańców Chojnic przychodzących nad J. Charzykowskie pieszo lub przyjeżdżających na wozach drabiniastych do regularnej komunikacji autobusowej i turystów z całej Polski.

Nie była to jednak działalność wyłącznie na rzecz żeglarstwa chojnickiego czy Charzyków. Bardzo widoczny był także KŻCh na ogólnopolskiej arenie bojerowej.

Zasługi w tej mierze należą do Ottona Weilanda. On bowiem był pierwszym w Polsce konstruktorem "ślizgu lodowego" jak również bojerów na których brano udział w imprezach

europejskich. Pewne pojęcie o pierwszych polskich bojerach daje zdjęcie, które obiegło polską prasę w początkach 1927 roku. Przedstawiało ono dwa bojery na Jeziorze Zakonnym, zbudowane na sezon zimowy 1926/1927, stwierdzając zarazem, że "piękny ten sport wprowadza do Polski Klub Żeglarski w Chojnicach".

W tym czasie do Europejskiej Unii Jachtu Lodowego należały tylko Niemcy, Łotwa, Estonia i Szwecja - założonej w 1928 roku. Unia dążyła do objęcia swoimi wpływami wszystkich krajów europejskich zainteresowanych bojerami, do ujednoczenia klas ślizgów lodowych i ich typów oraz przepisów regatowych, a przede wszystkim do odbywania corocznych mistrzostw w z góry ustalonym miejscu. Przywiezione do kraju przez delegatów informacje skłoniły PZZ do przystąpienia w 1935 roku na członka EUJL i tym samym przyjęcia jej klas ślizgów lodowych: „Monotypu XV”, ograniczonej klasy 12 oraz klas wolnych o powierzchni żagla 15, 12, i 10 m<sup>2</sup>.

Coraz bujniej rozwijał się w Charzykowach sport bojerowy. W lutym 1937 r. instruktorzy klubu prowadzili pierwszy polski kurs żeglarstwa lodowego w Augustowie. W tymże roku żeglarze chojniccy zdobyli także bojerowe mistrzostwo Polski.

Jeszcze w marcu 1936 r. Kaletta jr. i Myszka wystartowali jako pierwsi Polacy w Mistrzostwach Europy w Angerburgu, w klasie ograniczonej 12 „Pomorze” i „Monotyp XV”, oba zbudowane w Chojnicach, gdzie zaprezentowali się dość dobrze.

Niestety wydarzenia, które nastąpiły jesienią 1939 r., w brutalny sposób przerwały działalność klubu.

Już w marcu 1945 r. , zaraz po wycofaniu się wojski niemieckich z Charzyków, pojawił się O. Weiland wraz z J. Kądziałą, aby przekonać się na miejscu o stopniu zniszczeń spowodowanych wojną. Zaraz też J. Kądziała wystąpił do władz powiatu z prośbą o zgodę na zorganizowanie zebrania członków przedwojennego KŻCh w celu rozpoczęcia działalności i zaopiekowanie się mieniem klubowym.

Nie czekając na decyzję starosty żeglarze przystąpili niezwłocznie do pracy, prowizorycznie naprawiając urządzenia klubowe, umieszczając sprzęt w hangarach i porządkując teren.

Po uzyskaniu zgody na zebranie się, w poniedziałek 29 kwietnia 1945 r. nastąpiło pierwsze oficjalne spotkanie członków i sympatyków klubu w hotelu M. Urbana. Przybyło na nie 47 osób w tym przedwojenni założyciele klubu: O. Weiland; S. Bączkowski; J. Kądziała; T. Klein; i in. Dokonano wyboru zarządu klubu i ustalono program działania na 1945 r. Na trzyletnią kadencję prezesem klubu wybrany został J. Kądziała.

Wiosną 1946 r. nawiązano kontakt z PZZ w Warszawie, którego prezes "z prawdziwą radością" przyjął fakt "reaktywowania, po przymusowej przerwie spowodowanej wojną, chojnickiego klubu żeglarskiego". Równocześnie zarząd rozpoczął starania zmierzające do formalnego zezwolenia na działalność klubu.

9 kwietnia 1946 r. na walnym zebraniu członków stowarzyszenia zatwierdzono jego statut, wzorowany na przedwojennym. Wprowadzono do niego jedynie kilka drobnych uzupełnień.

Już pierwszy powojenny sezon żeglarski świadczył, że zarząd stowarzyszenia dążył zdecydowanie do przywrócenia stylu i formy działania sprzed 1939 r.

Otwarcie sezonu żeglarskiego następowało zazwyczaj 3 maja. W trzeciej dekadzie czerwca odbywały się tradycyjne "wianki", w połowie września regaty o "Niebieską Wstęgę" a w połowie października kończono sezon.